

Ten moment

Perfect

Nie zadzwonisz do mnie przez calutki dzień
Jestem niemal pewien, że coś stało się
Czarne myśli w głowie są jak stada wron
Z telegramem w dziobie przez niepokój mój lecą w noc

Wpadasz odmieniona, gdy podajesz dłoń
Zapach południowych wysp wypełnia dom
Rozpalone słowa w niebo niosą nas
Zamiast gasić pożar podsycały go kolejny raz

A kiedy słyszę twój głos, pora na ziemię już zejść
Oto nadchodzi ten moment, kiedy mogę tak jak igła
W twe ciało wejść
A ty nie dziw się, że zawsze tak, tak, tak, tego chcę
A kiedy słyszę twój głos, pora na ziemię już zejść
Oto nadchodzi ten moment, kiedy mogę tak jak igła
W twe ciało wejść
A ty nie dziw się, że zawsze tak, tak, tak, tego chcę

Myślisz, że ogień na dobre zgasł
I wystarczy moment, by oślepił cię jego blask